

Sygn. akt **I C 168/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2022 r. w Gdyni na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **H. C.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki **H. C.** na rzecz pozwanej **Towarzystwa (...) S.A. w W.** kwotę **4.617,00 złotych** (cztery tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powódki **H. C.** na rzecz **Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni** kwotę **3.137,16 złotych** (trzy tysiące sto trzydzieści siedem złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa.

Sygnatura akt I C 168/19

UZASADNIENIE

Powódka **H. C.** wniosła pozew przeciwko **Towarzystwu (...) S.A.** z siedzibą w **W.** o zapłatę kwoty 40.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 1 lipca 2017 r. uległa wypadkowi, gdy po wejściu do budynku mieszkalnego przy ul. (...) w **G.** poślizgnęła się na śliskich kaflach w holu tego budynku, w którym nie było mat antypoślizgowych.

Zdarzenie zostało nagrane przez kamery, ale odmówiono powódce dostępu do nagrania.

Zdaniem powódki wspólnota mieszkaniowa ponosi winę, albowiem przed wypadkiem mieszkańcy wielokrotnie apelowali o wykonanie odpowiednich zabezpieczeń, a po wypadku powódki w holu zastosowano słupki z linami odgradzającymi newralgiczne punkty holu, a następnie stałe wykładziny.

Powódka w wyniku upadku doznała urazu nadgarstka, złamania kości promieniowej z przemieszczeniem. W pełnej narkozie wykonano powódce repozycję kości, założono gips, który został zdjęty po siedmiu tygodniach. Dłoń powódki pozostała zniekształcona. Powódka doznała dolegliwości bólowych całego przedramienia, przechodziła rehabilitację. Przez cały okres unieruchomienia kończyny zmuszona była do korzystania z pomocy osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności takich jak: mycie, sprząatanie, ubieranie się, gotowanie posiłków. Mimo zakończenia leczenia ręka pozostaje niesprawna, nie ustąpiły dolegliwości bólowe, które utrudniają wykonywanie nawet prostych czynności, a ręka jest nieodwracalnie uszkodzona.

Pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na brak związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a działalnością ubezpieczonego i brak winy po stronie ubezpieczonego. W toku postępowania powódka sprecyzowała żądanie, wskazując, że dochodzi odszkodowania w kwocie 8.100,00 złotych oraz zadośćuczynienia w kwocie 31.900,00 złotych. Na kwotę dochodzonego odszkodowania składają się natomiast: kwota 1.2800,00 złotych wynikająca z załączonych do pozwu rachunków i faktur, kwota 6.320,00 złotych tytułem wynagrodzenia dla opiekunki M. S. i kwota 500 złotych tytułem ryczałtowego zwrotu kosztów paliwa zużytego przez opiekunkę w związku z dojazdami.

(pozew k. 3-9, pismo pełnomocnika powódki z dnia 7 listopada 2021r., k. 487)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując roszczenie powódki co do zasady i wysokości.

Według pozwanego – jak wynika z dokumentacji powykonawczej – posadzka znajdująca się w holu budynku przy ulicy (...) w G. spełniała wymogi bezpieczeństwa i miała właściwości antypoślizgowe.

W celu dodatkowego zadbania o bezpieczeństwo mieszkańców wspólnota podjęła w dniu 13 lutego 2017 roku uchwałę w przedmiocie matowienia nawierzchni holu głównego, co miało podnieść jej antypoślizgowość. Dodatkowo zdecydowano o wymianie wycieraczki w holu głównym na bardziej miękką i chłonną.

Uchwała została jednak zrealizowana tylko w zakresie dotyczącym wycieraczki z uwagi na to, iż w dniu 31 maja 2017 roku do wspólnoty wpłynęło pismo podpisane przez 36 mieszkańców budynku (w tym powódkę) wyrażające prośbę o uchylenie uchwały w przedmiocie matowienia posadzki.

Wnioskodawcy stwierdzili, iż nowa chłonna wycieraczka (stanowiąca wykonanie części uchwały) zmniejszyła ryzyko poślizgnięcia się spowodowanego mokrym obuwem.

W następstwie pisma doszło do uchylenia uchwały w przedmiocie matowienia posadzki, a powódka głosowała za jej uchyleniem.

Zdaniem pozwanego bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 1 lipca 2017 roku były opady atmosferyczne oraz niezachowanie odpowiednich reguł ostrożności. Przyczyną upadku mogło być obuwie o nieodpowiedniej podeszwie niezapewniającej przyczepności czy też woda ściekająca z parasola bezpośrednio pod nogi powódki.

Ponadto, pozwana zakwestionowała wysokość poniesionych przez powódkę kosztów leczenia. W tym zakresie pozwana wskazała, iż powódka do rozliczenia przedłożyła m.in. lek na moczopędność. Pozwana zakwestionowała też wskazaną przez powódkę datę początkową naliczania odsetek, wskazując, iż datą początkową winien być dzień wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 67-70)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lipca 2017 roku około godz. 17:40 powódka H. C. weszła wejściem głównym do budynku mieszkalnego przy ul. (...) w G.. Na zewnątrz padał deszcz, powódka trzymała w ręku parasol, miała założone buty na koturnie. H. C. zatrzymała się w progu wejścia, po czym cofnęła się na podest przed wejściem, by otrzepać z wody parasol kilkukrotnie go dynamicznie otwierając i zamykając. Następnie, powódka ponownie weszła do budynku, przeszła ukośnie po wycieraczce, po czym weszła na część podłogi pokrytą płytkami. Na wysokości skrzyżowania z ciągiem komunikacyjnym prowadzącym do schodów prawa noga „odjechała” do przodu, wskutek czego powódka straciła równowagę i się przewróciła, upadając na pośladki. Następnie, do siedzącej na posadzce i trzymającej się za lewą rękę powódki podszedł pracownik ochrony R. S..

(dowód: notatka służbowa k. 12, zapis monitoringu płyta CD k. 112, zeznania świadka R. S. płyta CD k. 120, przesłuchanie powódki H. C. płyta CD k. 143)

W dniu 1 lipca 2017r. w rejonie G. od godzin rannych do nocnych występowały opady deszczu o słabym, a okresowo umiarkowanym natężeniu. W ciągu doby opadowej spadło około 3-7 l/m² wody opadowej, Współczynnik wydajności opadów wynosił około 1.

(dowód: ekspertyza Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej k. 131-132)

Wobec odmowy przyjazdu pogotowia, tego samego dnia powódka udała się na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...). W. a P. w G., gdzie po wykonaniu badania RTG, rozpoznano złamanie nasady dalszej lewej kości promieniowej. W znieczuleniu ogólnym wykonano repozycję złamania, a następnie założono podłużnik gipsowy i zwolniono powódkę do domu z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej w ciągu tygodnia.

Dalsze leczenie powódka kontynuowała w (...) w G.. W dniu 21 sierpnia 2018r. została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki k. 24-31, przesłuchanie powódki H. C. płyta CD k. 143)

Powódka zamieszkuje sama. Przez okres siedmiu tygodni nosiła opatrunek gipsowy. Po wypadku w czynnościach związanych z samoobsługą i prowadzeniem gospodarstwa domowego (ubieranie, mycie, gotowanie, sprzątanie, prasowanie, mycie okien, robienie zakupów, załatwianie spraw urzędowych) pomagała jej koleżanka M. S.. Pomoc była świadczona w różnym wymiarze czasowym za wynagrodzeniem 20 zł/h.

(dowód: zeznania świadka M. S. płyta CD k. 120, przesłuchanie powódki H. C. płyta CD k. 143)

Zarząd nieruchomości położoną przy ul. (...) w G. sprawuje wspólnota mieszkaniowa, która w dacie wypadku była objęta ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia OC zawartej z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. potwierdzonej polisą nr (...).

(dowód: polisa ubezpieczenia OC k. 15-19)

Pismem z dnia 2 lipca 2018 roku powódka – reprezentowana przez fachowego pełnomocnika – wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę. Decyzją z dnia 9 października 2018r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na brak związku pomiędzy wypadkiem powódki a działalnością ubezpieczonego. Pozwany jednak nie zmienił swojego pierwotnego stanowiska.

(dowód: zawiadomienie o szkodzie k. 20-22, decyzja pozwanego z dnia 9 października 2018r. k. 36, odwołanie powódki k. 37-39, akta szkody płyta CD k. 107)

Na zebraniu wspólnoty mieszkaniowej przy ul. (...) w G. w dniu 13 lutego 2017 r. właściciele lokali podjęli uchwałę nr 06/2/2017 w sprawie wyrażenia zgody na zastosowanie przez (...) S.A. technologii mającej na celu podniesienie antypoślizgowości posadzki z gresu w holu budynku poprzez zastosowanie dwóch preparatów tj. aktywatora krzemionki i krystalizatora.

(dowód: protokół zebrania z dnia 13 lutego 2017r. k. 57-60)

Po podjęciu ww. uchwały, część członków wspólnoty mieszkaniowej, w tym także powódka H. C., wniosło o uchylenie uchwały dotyczącej matowienia posadzki w holu głównym budynku, wskazując, że matowienie będzie miało ujemny wpływ na jego wizerunek. Jak wskazano, wewnątrz budynku, przy wejściu głównym zmieniono wycieraczkę na miękką, bardziej chłonną wodę, umożliwiającą dokładniejsze osuszenie obuwia osób wchodzących na teren nieruchomości z zewnątrz, co zmniejsza ryzyko poślizgnięcia się spowodowane mokrym obuwem.

(dowód: pismo z dnia 31 maja 2017r. k. 105)

W związku z powyższym wspólnota mieszkaniowa podjęła – w trybie indywidualnego zbierania głosów – uchwałę w sprawie uchylecia uchwały nr 06/2/2017. Za przyjęciem uchwały głosowało 53,01 % udziałów w nieruchomości wspólnej.

(dowód: protokół z indywidualnego zbierania głosów k. 106)

W dniu 28 października 2016r. – jeszcze przed wymianą wycieraczki – w holu budynku poślizgnęła się I. W.. Ubezpieczyciel uznał, że odpowiedzialność za zdarzenie ponosi wspólnota mieszkaniowa i przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie około 20.000 zł.

(dowód: zeznania świadka I. W. płyta CD k. 120, zeznania świadka M. A. płyta CD 120, zeznania świadka M. K. płyta CD 120, zeznania świadka M. G. płyta CD k. 120)

Wycieraczka w holu budynku została zmieniona na dłuższą i bardziej chłonną przed wypadkiem powódki. Natomiast, po zdarzeniu zarząd wspólnoty podjął decyzję o posadowieniu barierek, odgradzających wycieraczkę od kafli.

(dowód: zeznania świadka M. A. płyta CD 120, zeznania świadka M. K. płyta CD 120, zeznania świadka M. G. płyta CD k. 120, zeznania świadka D. P. płyta CD 120, zeznania świadka R. S. płyta CD k. 120)

Podłoga w holu budynku przy ul. (...) w G. jest wyłożona płytami gresowymi F. Stones and M. N. B. – B.. Przedmiotowe płytki, pomimo wskazania dotyczącego wystąpienia ryzyka poślizgnięcia, spełniają klasę antypoślizgowości R9. W przypadku przedmiotowej płytki kąt poślizgu zawarty jest w przedziale 6-10 stopni, co stanowi podstawę przyporządkowania ich do klasy antypoślizgowości R9. Tego rodzaju płytki mogą być stosowane w przestrzeniach komunikacyjnych tj. na schodach, holach czy korytarzach, a zatem mogły być zastosowane na przedmiotowym holu. Z klasyfikacji wynikającej z normy DIN (...) wynika, że płytki o klasie R9 mogą być stosowane w pomieszczeniach z dostępem z zewnątrz, a więc w pomieszczeniach, do których wejście następuje także po opadach atmosferycznych czy też z powierzchni pokrytych śniegiem. Norma wskazuje, że płytki o klasie antypoślizgowości R9 mogą być stosowane w miejscach narażonych na zamoczenie.

Stosowanie tego rodzaju materiału nie wymaga dodatkowych środków i działań mających na celu zabezpieczenie osób poruszających się w nich przed poślizgnięciem. Zastosowanie dodatkowych zabezpieczeń i działań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców np. poprzez wymianę wycieraczki na bardziej miękką i chłonną jest przykładem troski administratora budynku.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego ds. budownictwa L. B. k. 182-206 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 413-422 i 451-465, dokumentacja budowlana powykonawcza k. 242-400)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków I. W., M. A., M. K., M. G., D. P., M. S., R. S., dowodu z przesłuchania powódki, a także dowodu z opinii biegłego sądowego.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na wymienionych powyżej dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony. Zważyć należy, iż wymienione w ustaleniach stanu faktycznego dokumenty w postaci dokumentacji medycznej leczenia powódki, dokumentacji powykonawczej budynku, uchwał wspólnoty mieszkaniowej w przedmiocie zmiany posadzki w holu przedmiotowego budynku mieszkalnego czy też akt szkody nie były kwestionowane, zaś Sąd z urzędu nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do ich autentyczności czy wiarygodności.

Nadto, ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł na zeznaniach świadków I. W., M. A., M. K., M. G., D. P. i R. S. odnośnie stanu posadzki w budynku mieszkalnym przy ul. (...) w G., a także działań podejmowanych przez zarząd wspólnoty mieszkaniowej w celu minimalizacji ryzyka poślizgnięcia się w holu budynku. Zdaniem Sądu zeznania wymienionych powyżej osób były szczerze, wewnętrznie spójne, zbieżne ze sobą i niesprzeczne z innymi

dowodami zebranymi w przedmiotowej sprawie. W świetle zeznań wymienionych osób nie budziło wątpliwości, że w przeszłości zdarzył się wypadek poślizgnięcia się na posadzce, w którym została poszkodowana I. W., jednak w następstwie tego zdarzenia wymieniono i przedłużono wykładzinę w holu budynku. Nadto, jeszcze przed wypadkiem powódki wspólnota mieszkaniowa podjęła uchwałę o zmatowieniu posadzki, lecz na żądanie części mieszkańców, w tym również powódki, przedmiotowa uchwała została uchylona. Zeznania świadków w tym zakresie korelują z dowodami z dokumentów tj. protokołami z zebrań wspólnoty mieszkaniowej, a także wnioskiem mieszkańców o uchylenie uchwały.

Większych wątpliwości nie budziły także zeznania powódki oraz świadka R. S. odnośnie przebiegu wypadku. Zeznania wymienionych osób bowiem korelują z zapisem z monitoringu znajdującego się w aktach sprawy.

Natomiast, wobec nieudowodnienia zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku z dnia 1 lipca 2017 roku istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały zeznania powódki oraz świadka M. S. na okoliczność skutków zdarzenia oraz rozmiaru poniesionej przez powódkę szkody majątkowej i niemajątkowej.

Za wiarygodny i przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowód Sąd uznał także opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa L. B.. Zważyć bowiem należy, iż opinia została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę fachową, a po uzupełnieniu jest jasna i nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej czy logicznego rozumowania. Sąd miał na względzie, iż ostateczne wnioski zawarte w opinii zasadniczej i opiniach uzupełniających są stanowcze i zostały należycie umotywowane i nie budzą żadnych wątpliwości Sądu, oparte na gruntownej analizie dokumentacji powykonawczej budynku. Nadto, w opiniach uzupełniających biegły odniósł się w sposób przekonujący, rzeczowy i logiczny do wszystkich zarzutów zgłoszonych przez stronę powodową, a tym samym obronił swoją opinię.

Natomiast, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 kpc Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Wobec tego, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodziły podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku powódki bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność rozmiaru poniesionej przez nią krzywdy i szkody majątkowej. Uwzględnienie wniosku doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia niniejszego postępowania.

Podstawę prawną powództwa o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania stanowiły przepisy art. 805 kc, art. 822 kc, art. 415 kc, art. 445 § 1 kc i art. 444 § 1 i 2 kc. Przepis art. 805 kc stanowi legalną definicję umowy ubezpieczenia. Wedle natomiast przepisu art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do art. 822 § 2 kc jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. W myśl art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Według art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, zaś w myśl art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zważyć należy, iż zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 10 czerwca 2014 roku, VI ACa 1548/13, L.).

Innymi słowy, warunkiem powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie stanu odpowiedzialności cywilnej osoby objętej ubezpieczeniem, w tym przypadku wspólnoty mieszkaniowej. W niniejszym przypadku odpowiedzialność podmiotu wskazanego jako sprawca szkody była oparta na zasadzie winy.

Przesłankami odpowiedzialności w świetle art. 415 kc są: zaistnienie zdarzenia szkodzącego (czynu niedozwolonego), wystąpienie szkody, zaistnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, bezprawność zachowania sprawcy czynu niedozwolonego oraz wina sprawcy takiego zdarzenia.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności deliktowej za czyn własny jest bezprawność zachowania sprawcy.

W świetle stanowiska judykatury bezprawne jest zachowanie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, przez który rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (por. wyrok SN z dnia 21 maja 2015r., IV CSK 539/14, L.). Bezprawność jest kategorią obiektywną (obiektywna nieprawidłowość postępowania). Czyn będzie cechował się bezprawnością, jeżeli będzie sprzeczny przede wszystkim z obowiązującym prawem. Nie chodzi tu wyłącznie o sprzeczność z normami prawa cywilnego, ale o sprzeczność z normami prawa pozytywnego bez względu na ich źródła czy przyporządkowanie do określonej gałęzi prawa. Normy te muszą mieć charakter abstrakcyjny, nakładając powszechny obowiązek określonego zachowania, a więc nakazując lub zakazując generalnie oznaczonym podmiotom określonych zachowań w określonych sytuacjach (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019). Z kolei, wina sprowadza się do ujemnej oceny działania lub zaniechania określonego podmiotu i o ile bezprawność działania stanowi o stronie przedmiotowej zachowania sprawcy (złamanie zewnętrznych reguł postępowania), o tyle stawiany mu z tego tytułu zarzut odwołuje się do jego przeżyć psychicznych, a więc podmiotowej strony jego czynu. Istotą winy jest możliwość postawienia zarzutu (por. wyrok SA w Warszawie z 25 czerwca 2018 r., VI ACa 96/17, L.; wyrok SA w Szczecinie z 6 lipca 2018r., I ACa 164/18, L.). W doktrynie i judykaturze podkreśla się, iż miarę winy wyznacza wzorzec starannego działania, konstruowany w oparciu o dyspozycję art. 355 kc (stosowanego wprost lub odpowiednio), co ostatecznie przy stawianiu zarzutu sprowadza się do stwierdzenia, że sprawca w danych okolicznościach powinien był i mógł zachować się w taki sposób, by nie doszło do wyrządzenia szkody (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021).

W ocenie Sądu w niniejszym przypadku nie ma podstaw do przypisania ubezpieczonemu, a tym samym ubezpieczycielowi odpowiedzialności za spowodowanie wypadku powódki.

Zważyć należy, iż powódka zawinięcia podmiotu ubezpieczonego upatrywała w zastosowaniu niewłaściwego materiału jako okładziny holu budynku mieszkalnego przy ul. (...) w G..

Zdaniem poszkodowanej położone w holu płytki gresowe cechują się nadmierną śliskością.

Powódka wywodziła, że mieszkańcy budynku wielokrotnie zwracali się do zarządu wspólnoty o podjęcie odpowiednich zabezpieczeń w celu zwiększenia bezpieczeństwa, gdyż już wcześniej zdarzały się podobne wypadki. H. C. wskazała, że ubezpieczony nie zareagował na te wezwania.

Wobec podniesionych zarzutów w pierwszej kolejności należało ustalić, czy materiał zastosowany jako okładzina posadzki w holu budynku spełnia parametry określone w przepisach prawa, a tym samym, czy jest właściwy dla tego typu pomieszczeń, stanowiących ciąg komunikacyjny.

Ustalenia w powyższym zakresie Sąd oparł przede wszystkim na opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa. Z ustaleń biegłego wynika, że w holu budynku mieszkalnego przy ul. (...) w G. zostały położone płytki gresowe gładkie F. Stones and M. N. B. – B., mimo że w projekcie przewidziane były płytki w wersji matowej R10.

Biegły zwrócił uwagę, że przedłożony przez powódkę certyfikat wskazuje na wysokie ryzyko poślizgu w klasie R9 dla wersji gładkiej. W związku z powyższym należało ustalić, czy tego rodzaju płytki gresowe mogą być zastosowane w ciągach komunikacyjnych. Zgodnie z § 305 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie z dnia 12 kwietnia 2002r. (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1065) nawierzchnia dojsć do budynków, schodów i pochylni zewnętrznych i wewnętrznych, ciągów komunikacyjnych

w budynku oraz podłóg w pomieszczeniach przeznaczonych na pobyt ludzi, a także posadzki w garażu, powinna być wykonana z materiałów niepowodujących niebezpieczeństwa poślizgu.

Jak wyjaśnił biegły, w przypadku płytek antypoślizgowych zmierzony krytyczny punkt poślizgu powinien wynosić minimum 6 stopni. W oparciu o specyfikację producenta, wyniki badań laboratoryjnych przeprowadzonych w oparciu o normę DIN (...) biegły stwierdził, że zastosowane w holu budynku płytki gresowe gładkie odpowiadają uwarunkowaniom dla klasy antypoślizgowości R9.

Z klasyfikacji antypoślizgowości wynikającej z normy DIN (...) wynika, że płytki o klasie R9 mogą być stosowane w pomieszczeniach z dostępem z zewnątrz, a więc w pomieszczeniach, do których wejście następuje także po opadach atmosferycznych czy też z powierzchni pokrytych śniegiem.

Norma wskazuje, że płytki o klasie antypoślizgowości R9 mogą być stosowane w miejscach narażonych na zamoczenie.

Podkreślić także należy, iż na zarządcy budynku nie spoczywał obowiązek jakichkolwiek dodatkowych zabezpieczeń. Biegły bowiem wskazał, że stosowanie tego rodzaju płytek nie wymaga dodatkowych środków i działań mających na celu zabezpieczenie osób poruszających się w nich przed poślizgnięciem.

Zastosowanie dodatkowych zabezpieczeń i działań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców poprzez wymianę wycieraczki na bardziej miękką i chłonną jest przykładem troski administratora budynku, natomiast obowiązujące przepisy techniczno – budowlane nie nakładają na zarządcę budynku żadnych dodatkowych obowiązków w tym zakresie.

W świetle opinii biegłego należało uznać, że zastosowana w holu okładzina odpowiadająca klasie antypoślizgowości R9 odpowiadała obowiązującym normom, a tym samym nie sposób zarzucić ubezpieczonemu, że nie dochował w tym względzie należytej staranności. W świetle opinii biegłego należało uznać, że zachowanie ubezpieczonego nie było ani bezprawne, ani zawinione.

Kwestionując rodzaj zastosowanych płytek gresowych powódka zdaje się pomijać fakt, iż ubezpieczony był skłonny dokonać zmatowienia okładziny.

Na mocy uchwały nr 06/2/2017 z dnia 13 lutego 2017 r. właściciele lokali wyrazili zgodę na zastosowanie technologii mającej na celu podniesienie antypoślizgowości posadzki z gresu w holu budynku poprzez zastosowanie dwóch preparatów tj. aktywatora krzemionki i krystalizatora.

Przedmiotowa uchwała nie została wdrożona m.in. z inicjatywy powódki. Część mieszkańców budynku, w tym także powódka, wniosło o uchylenie przedmiotowej uchwały, wskazując, że matowienie będzie miało ujemny wpływ na wizerunek budynku.

Jak wskazano w uzasadnieniu tego pisma, wewnątrz budynku, przy wejściu głównym zmieniono wycieraczkę na miękką, bardziej chłonną wodę, umożliwiającą dokładniejsze osuszenie obuwia osób wchodzących na teren nieruchomości z zewnątrz, co zmniejsza ryzyko poślizgnięcia się spowodowane mokrym obuwem.

Powyższe autorzy wniosku uznali za działanie wystarczające dla należytego zabezpieczenia mieszkańców przed ryzykiem upadku. W konsekwencji powyższego wniosku podpisanego m.in. przez powódkę uchwała dotycząca zmatowienia posadzki została uchylona.

Wobec powyższego trudno zarzucić ubezpieczonemu brak starań o poprawę bezpieczeństwa, skoro sami mieszkańcy, w tym także powódka, uniemożliwili podjęcie działań mających w jeszcze większym stopniu zwiększyć bezpieczeństwo. Dodatkowo, należy wskazać, że twierdzenia powódki, zawarte m.in. w pozwie, o licznych wypadkach w holu wydają się przesadzone. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że poza powódką tylko jeszcze jedna osoba uległa podobnemu wypadkowi.

Zważyć należy, iż powódka zakwestionowała również parametry wykładziny położonej w holu budynku, wskazując, że w połączeniu z płytkami R9 nie gwarantowała bezpieczeństwa. Zdaniem Sądu zarzuty powódki w powyższym zakresie były chybione. Przede wszystkim należy zauważyć, że rodzaj czy wodochłonność wycieraczki położonej w holu nie miała żadnego znaczenia dla powstania szkody. Z nagrania przebiegu wypadku utrwalonego na nośniku cyfrowym wynika, że powódka bezkolizyjnie przeszła pewnym krokiem po wykładzinie. Powódka skróciła sobie drogę przechodząc na skos po wykładzinie. Upadek nastąpił dopiero na posadzce wyłożonej płytkami. W związku z powyższym brak jest związku przyczynowego pomiędzy parametrami wykładziny a poniesioną przez powódkę szkodą.

Na marginesie należało również zwrócić uwagę na sposób poruszania się powódki. Z nagrania monitoringu wynika, że przed wejściem do holu powódka nie próbowała nawet wytrzeć butów na wycieraczce, mimo że na zewnątrz padał deszcz.

Powódka tylko przez krótki moment miała kontakt z wykładziną, bowiem jak wskazano przeszła po niej na ukos, wchodząc na posadzkę z gresu. Tak krótki kontakt obuwi z nawet z najbardziej chłonną wykładziną nie pozwoliłby na odsączenie spodów butów.

Jednocześnie należało mieć na uwadze, że powódka miała założono buty na dużym koturnie, najpewniej z tworzywa sztucznego.

A zatem powódka, która sama wskazywała w piśmie skierowanym do zarządu wspólnoty to, iż założona dodatkowo wykładzina w sposób znaczący poprawia bezpieczeństwo korzystania z posadzki, w chwili bezpośrednio poprzedzającej zdarzenie, pomimo deszczowej pogody i butów na plastikowym koturnie – bez wątplenia potęgującym niebezpieczeństwo poślizgnięcia się – nie skorzystała z dodatkowego zabezpieczenia w postaci położonej wykładziny.

Rodzaj obuwi, a także brak wytarcia butów przed wejściem na posadzkę miały niewątpliwie istotny wpływ na powstanie szkody.

Niewątpliwie w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie powódki i sposób poruszania były nie do pogodzenia z zasadami powinnego zachowania.

Mając zatem na względzie wszystkie powyższe okoliczności, na podstawie art. 805 kc, art. 822 kc i art. 415 kc a contrario powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejszy spór powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.617 zł. Na zasądzoną kwotę składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego będącego adwokatem w stawce minimalnej obliczonej od wartości przedmiotu sporu (3.600 zł), zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), a także zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego (1.000 zł).

Ponadto, na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2018.300 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od powódki, która przegrała niniejszy spór koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni na pokrycie kosztów opinii biegłego sądowego w wysokości 3.137,16 zł.